Nr. 67. w Czwartek

dnia 20. Marca 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, w czwartek 20. Marca. — Dzisiejsza Sternzeitung zamieszcza obszerny wstępny artykuł, w ktorym powiedziano: Zmiana ministerstwa jakoteż rozwiązanie izb, były skuikiem konieczności. Izba powstała z przeznaczeniem wywołania sporu z rządem. Już różne organa wyborcze to zapowiadały. W masach wyborców pojawiały się wszelkie oznaki nieszczęsnego zaślepienia, rozmiętnienia dla ideałów praktycznie niewykonalnych, popierania mężów, których program polityczny, odstępując od wszelkich tradycyj monarchicznych Prus starał się przyłączać do poruszeń w latach 1848 i 1849, a nakoniec jakby na zgodne hasło zorganizowanego oporu przeciw rozpoczętym reformom wojskowym, które przez mądrość monarchy zgodnie z wszystkimi radzcami jego za nieodzowny warunek potęgi Prus uznane zostały. Pod tą wróżbą została izba deputowanych wybraną i musiała uledz pod przekleństwem swojego urodzenia. Jeżeli mamy liczyć na pomyślny wypadek wyborów, odpowiadający powszechnym interesom korony i kraju, natenczas musi ustać wszelka agitacya nieoznaczonego żadnym planem postępu, która górowała nad ostatniemi wyborami, muszą ustać wszelkie powątpiewania względem rzeczywistych zamiarów rządu i być usunięte wszelkie insynuacye, jakoby opozycya wymierzoną była przeciw niektórym tylko ministrom, a w radzie korony samej była popieraną. Zadaniem więc teraźniejszego gabinetu będzie objaśnić jak najdokładniej co do tych punktów opinią publiczną. Główny na to być musi przycisk położonym, że tu chodzi o najważniejszą kwestyą, czyli władza rządu przy koronie lub przy izbie deputowanych ma pozostać. Program nowo utworzonego gabinetu nie może nic innego zawierać, jak to co objęła przemowa króla w d. 8. Listopada 1858 r., wszelkiemu rozwojowi rozumnemu, wszelkiej rozsądnej i trwałej reformie będzie droga i nadal torowaną.

W końcu powiada ten wstępny artykuł: lud pruski przypomni sobie we właściwej godzinie, że chorągiew postępu niósł dotąd jego król wielkoduszny na przodzie i z równą szczerością odmówi on pojścia za inną chorągwią.

Wiedeń, 18. Marca. — Jak Scharffa korespondencya się dowiaduje z pewnego źródła, powstańcy okrzyknęli w Syrze trzeciego syna Króla Wiktora Emanuela królem greckim pod imieniem króla Ottona II.

Turyn, 18. Marca — Italie donosi, że Garibaldi odbył konferencyą z Ratazzim, w skutek której odłożył swoją podróż do dnia 21. Marca.

Raguza, 18. Marca — Wczoraj obsadzili Turcy Grahowo. Dywizya turecka wyruszyła przeciw Joi, które obsadził Wukałowich Przyszło tam do spotkania, wypadek niewiadomy. Turcy ruszają naprzód.

Paryż, 19. Marca. — Wedle wiadomości z Aten z d. 15 b. mies, rząd grecki zawarł z powstańcami zawieszenie broni na 24 godzin.

Londyn, 19 Marca — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej oświadczył Gibson, że rząd ma nadzieję, że podatek od soli we Francyi zostanie znacznie zmniejszony Belgia jeszcze niezezwoliła, aby stosunki handlowe między Anglią i Belgią porównane zostały ze stosunkami innych krajów, ale Anglia domaga się otrzymania tych samych prerogatyw w Belgii, jakich tam używają inne narody.

Londyn, 19. Marca wieczorem. — Z Nowego Jorku donoszą pod dniem 6. b. m., że unioniści obsadzili Kolumbią Rząd unijny będzie odtąd bawełnę wysyłał na targi zagraniczne. Prezes Lincoln przesłał do kongresu poselstwo, w którem mu proponuje wynagrodzenie pieniężne przez każde państwo, w którem zniesione zostanie niewolnictwo. Prezes przewiduje ważne praktyczne wypadki z tego początkowania.

Izba handlowa w Nowym Jorku podała wniosek o adres do Brighta.

Konfederaci zgromadzili wielkie siły pod Winchestrem w Wirginii i usypali bateryę bronione liczną artyleryą.

Tribune sądzi, że Anglia zaprotestuje przeciw zabraniu parowca „Labuana" Unioniści zaręczają, że zabrano dla tego ów parowiec, bo był najęty przez secesionistów.

— Prezes Davis ogłosił Richmond w stanie oblężenia i zakazał sprzedaży napojów gorących, jako demoralizujących armią. Z powodu zaszłych niespokojności wszystką broń mieszkańcom odebrano. Richmond dispatch zaręcza, że w Richmondzie ma istnieć sprzysiężenie unionistyczne.

— Z Vera Cruza piszą pod d. 21. z. m.: Jenerał Prim przybył do Solodad na rozmowę z Dobrado i że ta rozmowa rokuje zagodzenie sprawy na drodze pokojowej. Diario Marina zaręcza, że układy mają się odbywać między dwoma ministrami meksykańskimi a sprzymierzonymi w Orizaba. Sprzymierzeńcy mają Orizabę, Cordowę i Tehuacan obsadzić ze względów zdrowia. Jeżeli układy przerwane zostaną kiedykolwiek wskutek niezgody, natenczas sprzymierzeńcy cofną się na dawniejsze stanowiska. Następnie postąpią sprzymierzeńcy do Orizaby, Cordowy i Tehuacanu. Meksykańska chorągiew ma w Vera Cruzie i San Juan Ulloa obok chorągwi angielskiej, francuskiej i hiszpańskiej powiewać. Gdyby układy miały się zakończyć niepomyślnie, natenczas przyrzekają Meksykańczykowie oszczędzać i bronić lazaretów sprzymierzonych. Marsz wewnątrz kraju nastąpi natychmiast.

Berlin, 20. Marca. — Najj. Pan raczył nadać ministrowi stanu Bethmanowi Holwegowi order orła czerwonego 1 kl. z dębowem liściem.

Najj. Pan raczył zamianować zwyczajnego profesora, nadradzcę konsystorskiego Dr. Donnera w Getyndze zwyczajnym profesorem w teologicznym fakultecie uniwersytetu berlińskiego, nadradzcą konsystorskim i członkiem najwyższej rady kościelnej ewanielickiej w stopniu radzcy trzeciej kl.

Berlin, 19. Marca. — Do Gazety Wrocławskiej piszą z Berlina: Kości rzucono, wypadek wiadomy. Staatsanzeiger i Kreuz Ztg. zgodnie uwiadomiły o wyjściu z ministerstwa Auerswalda, hr. Schwerina, Patowa, hr. Pücklera i Bernutha, a zamianowaniu prezesa policyi wrocławskiej i byłego landrata w Kreuznach Jagowa, ministrem spraw wewnętrznych, hr. Itzenplitza ministrem spraw rolniczych. Pan Jagow był dawniej członkiem izby deputowanych i należał do frakcyi feudalnych. Hr. Itzenplitz zaś znanym jest ze stanowiska swego, jakie zajmował w izbie panów, a lubo się niepodobał ostatecznej lewicy, przecie dalekim był od członków liberalnych tej izby. Hr. Lippe był dawniej prokuratorem w Poczdamie, nastąpił po nadprokuratorze Schwarcku w Berlinie. Panowie von der Heydt, Roon pozostali w ministerstwie, a przewodnictwo w gabinecie objął książe Hohenlohe. Utworzenie nowego ministerstwa miało swoje trudności. Po oddaniu obu programatów przez dwa stronnictwa gabinetowe, znosili się ministrowie z dawnego ministerstwa, którzy prześli do nowego, między sobą i zawiązali układy z innymi. Panowie Witzleben naczelny prezes prowincyi saskiej, Pommer-Esche naczelny prezes prowincyi reńskiej i Usedom odmówili wejścia. Onegdaj odwiedził król ministra Auerswalda, jak wiadomo przyjaciela

z lat młodzieńczych i oświadczył temuż, że uznaje jego stanowisko, ale nie życzy sobie tak dalekiego oddalenia na lewo. Dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych hr. Schwerina widziano wczoraj jadącego konno na promenadzie w tiergartenie. Tyle, co do stanu faktycznego. Ale co dalej, pyta każdy bezstronny, zapyta jutro kraj cały. Kraj wynurzy swe zdanie podczas wyborów.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. Marca. — Rozeszła się po Warszawie wieść o okrutnem postępowaniu w cytadeli z panem Aleksandrem Zamojskim. Powtarzam ją, bo jakkolwiek trudno jest zbadać tajemnice komisyi śledczej, nie są one jednak tak grubą zasłoną pokryte, żeby przez nią przejrzeć nie można było. Wieść zaś o postępowaniu barbarzyńskiem z Zamojskim, pochodzi ze źródła mogącego dobrze być zainformowanem, bo z samejże komisyi. Od badania Zamojskiego usunięto Skowrońskiego, Dąbrowskiego i innych członków komisyi śledczej polskiego pochodzenia, a zostawiono tylko pięciu Rosyan, z których potem dwóch wykluczono, a badanie powierzono trzem innym. Ci badali go w nocy od godz. 10. do 1., badali obnażonego i bitego rózgami przez cały czas śledztwa. Krew się lała z nieszczęśliwego więźnia a inkwirenci zimni i okrutni zadawali mu pytania. Tak było co dzień przez kilka dni, poszarpano mu ciało, poraniono w okropny sposób. Nie wiem czy tknięty litością, czy też przekonany o bezskuteczności tortury, Kryżanowskoj dał rozkaz zaprzestania chłosty i polecił w inny sposób go badać; w jaki? nie wiadomo. Podobno z pierwszym Zamojskim w ten średniowieczny sposób postępowano. Dla usprawiedliwienia tego sposobu, wydrukowano powody aresztowania Zamojskiego, ażeby można było zasłonić się od zarzutów jakich spodziewano się i ażeby przygotować opinię do wiadomości, których ukryć nie można było. Oburzenie ogromne wieść ta wywołała, a sympatya całego miasta jest po stronie męczonego. Nie powtarzam wszystkich szczegółów tortury, wstrzymuje mnie zaś od tego, przechodząca wszystkie okrucieństwa ich ochyda. Obecnie leczą poodbijane ciało, a może dla tego tylko, żeby je potem znów odbijać, znów szarpać. Jakże długo będzie Bóg niekarzącym świadkiem tych okrucieństw i mąk o swoje prawa upominającego się narodu?

Ogłoszono już w dziennikach zwołanie ogólnego zebrania się rady stanu na 26. Marca. Pobór rekrutów ma wkrótce nastąpić. Szlachty i mieszczan mają wziąść pięciu z tysiąca, a włościan pięciu z dwóch tysięcy. Nie ręczę jednak za prawdę tego stosunku, wiem jedynie że ogłoszone będzie, iż tegoroczny kontyngens rekrucki z Kongresówki ma wynosić 6000 głów, tak ze szlachty i mieszczczan jak i z włościan, ale jako uzupełnienie poboru mają wziąść drugie 6000, słowem 12,000 rekrutów z Kongresówki. Takim dodatkiem powiększają zwykle liczbę wziętych rekrutów. Organ ministerstwa Inwalid Ruski doniósł o zamierzonym poborze wojskowym w całej Rosyi. Petersburskie wiadomości mówią o dozwoleniu sprowadzania i sprzedawaniu niektórych dawniej zakazanych książek. Nie wiadomo, czy to zwolnienie rozciągną także do książek polskich wychodzących w Krakowie, we Lwowie, w Poznaniu i innych miastach. Zwykle dotąd prasa i literatura polska była sto razy więcej ścieśnioną niż rosyjska, i wszelka swoboda daleko więcej ciśniona i ograniczona w prowincyach polskich niż rosyjskich. Cenzura warszawska ciągle jest surowszą od petersburgskiej, co wywołuje egzystencyę pokątnej prasy, którą rząd w tak okropny sposób ściga. Gdyby wolność słowa była zapewnioną, nie miałby rząd potrzeby walczyć z prasą nad którą żadnej nie ma kontroli i nie miałby potrzeby pastwienia się, które go do reszty w opinii rujnuje.

Na Litwie obiegają pogłoski o przywróceniu uniwersytetu w Wilnie, i o komitecie pod prezydencyą marszałka, mającym wykazać potrzebę uniwersytetu w Wilnie i ułatwić jego założenie. Jesteśmy przekonani, że wskrzeszenie polskiego uniwersytetu w Wilnie byłoby jednym z silnych środków uspokojenia umysłów i obudzającym ufność, bo zaspokajającym potrzeby ludności. Wątpiemy jednak w sprawdzenie się tych pogłosek.

W kilku miastach otwarto rady miejskie, z tą złą wiarą, z jaką wszystkie pseudo reformy wprowadzają. W Pułtusku, powołaną radę jeszcze w Listopadzie r. z. niedopuszczono dotychczas ani do jednego posiedzenia. Wybrani w Krasnymstawie do rady miejskiej, na wezwanie rządu aby się ukonstytuowali, oświadczyli, iż pod stanem wojennym uczynić tego nie mogą. Jen. Lüders taki czyn w reskrypcie rządowym nazwał buntem i oświadczył »nieposłusznym« obywatelom, iż tylko »ten jedyny raz« przebacza im ich »zuchwałość. Oto pojęcie rządowe charakteru instytucyi reprezentacyjnych. Dla zmuszenia zaś miasta do sformowania rady namiestnik cesarski posłał jeden pułk więcej do Krasnegostawu.

Dla przekonania, że napaści na krzyże, ich profanowanie nie działo się z samowoli naczelników wojennych, którzy tylko samowolnie obieżali sposób wykonania rozkazu, lecz rozkaz ten wydał namiestnik, na którego za te krzyżowe wyprawy spada odpowiedzialność, przytaczamy następujący dokument, to jest okólnik wydany przez naczelnika powiatu, który komunikuje tylko rozkaz wydany przez naczelnika wojennego, w skutek reskryptu namiestnika:

»Naczelnik powiatu radzyńskiego. Nr. 2428 w Radzyniu dnia 9/21 Lutego 1862.

Z dołączonego tu w kopii nowego reskryptu naczelnika lubelskiego wojennego okręgu poweźmie wójt gminy przekonanie, iż wola p. o. naczelnika Królestwa we względzie usunięcia wzbronionych napisów i znaków emblematycznych z krzyżów wzniesionych w czasie praktykowanych w r. z. manifestacyi, ma być nieodwołalnie spełnioną. Gdy więc napotykane trudności usuwa toż rozporządzenie i wskazuje środki z pomocą których zadosyć uczynienie wymaganiom władz nastąpić winno, gdy nadto na miejsowe władze policyjne włożony jest okowiązek dopilnowania skutku, wzywam — o ścisłe zastósowanie się do rozkazów i złożenie mi odpowiedniego w 48 godzinach raportu, pod rygorem najsurowszej za najmniejszą zwłokę odpowiedzialności. Zalecam w końcu jednocześnie złożenie protokółu z sołtysów, którzy za odmówienie spełnienia powyższego rozkazu odpowiednio do decyzyi miejscowego naczelnika wojennego, pociągnięci zostaną do właściwej odpowiedzialności.

Radca kolegialny, Jaworski. Sekretarz, Krasucki.«

Dla objaśnienia dodać należy, iż nigdzie sołtysi krzyży napadać i profanoać nie chcieli i wszędzie wojsko rozkaz naczelnika spełniało.

Czas.

Rosya.

Petersburg, 12. Marca. — Onegdaj pierwsza lokomotywa z pojazdami przebyła most na Dzwinie pod Dynaburgiem. Tak komunikacya między Petersburgiem a Prusami bez żadnej przerwy odbywać się będzie.

Francya.

Paryż, 17. Marca. — Pierwszy wielki obiad dla trzech wielkich ciał państwa odbył się w zeszły czwartek w tuileryach. Drugi obiad będzie wyprawiony w przyszły czwartek. Dziś zaś jest wielki bankiet, który wyprawia młody następca tronu dzieciom wojskowym w swoje urodziny. Przybyło do niego 185 dzieci żołnierskich a między niemi syn jenerała Espinassa, który poległ pod Magentą. Zasiadł on obok następcy tronu. Piła dziatwa Bordeaux, szampana i kawę i wychylała toasty na zdrowie cesarza, cesarzowej i młodego księcia. Orszak kobiecy przy księciu jeszcze był przy nim. Później otaczać go będzie orszak męski.

— Książe Napoleon wyjedzie pojutrze do Londynu. Jutro mieć będzie tenże mowę w senacie, gdzie toczyć się będą rozprawy nad kwestyą włoską.

— Towarzystwo św. Wincentego otrzyma swoje prerogatywy pod warunkiem, że będzie przedstawiało rządowi do potwierdzenia wybieraną przez siebie radę jeneralną.

— W porcie tulońskim pełno życia. Flota morza Śródziemnego otrzymała rozkaz do wyjścia pod żagle. Nie wiadomo, czy popłynie do wysp hieryjskich czy też na wody greckie.

— W dalszym ciągu posiedzenia izby prawodawczej d. 6. b. m. następnie p. Königswarter rzecz prowadził w kwestyi włoskiej:

Oddając nareszcie słuszność rządowi co się tyczy środków przedsięwziętych dla położenia kresu niecnym rozbojom, które tak długo pustoszyły prowincye neapolitańskie, powiem tylko, iż szkoda, że środki te tak późno obrane zostały.

Żal jaki teraz wynurzę, nie tyczy się rządu. Dzienniki broniące sprawy włoskiej, gwałtownie nagabywane były w drugiej izbie. Niech mi wolno będzie ubolewać nad obelgami, które się ciągle powtarzały w prasie ultramontańskiej i legitymistycznej. (Tu mówca wspomina że przed półrokiem dzienniki półurzędowe jak Pays i Patrie dopuszczały się tego błędu, następnie przechodzi do sprawy włoskiej.) W roku zeszłym w krótce po dyskusyi nad adresem wielkie nieszczęście ugodziło we Włochy. Mąż który wraz z Karolem Albertem i Wiktorem Emanuelem, najwięcej pracował nad dziełem niepodległości, został przez śmierć wydarty monarsze swemu, krajowi i przyjaciołom. Nigdy żałoba narodowa nie była bardziej usprawiedliwioną, a nawet przeciwnicy pana Cavoura przyznali, że strata ta jest ogromną. Lecz na szczęście wielkie ludy nie giną, są one wyższe nad wszelkie próby i opatrzność je wynagradza. Mąż szanowany od jednego krańca Włoch do drugiego, baron Ricasoli otrzymał rozkaz od króla utworzenia gabinetu, który pomimo trudności niesłychanych przez rok cały kierował sprawami. W chwili jego ustąpienia chcę mu tu złożyć hołd publiczny.

Wkrótce potem rząd francuski uznał królestwo włoskie i oto są powody, na jakich oparł swoje postępowanie. (Tu mowca odczytuje ustęp z sprawozdania o stanie cesarstwa.)

Przystępuję teraz do spraw neapolitańskich. Nieprzyjaciele Włoch nieprzestają twierdzić że przystąpienie Sycylii i królestwa neapolitańskiego nie jest szczere, że mieszkańcy tych krajów pragną tylko autonomii i tworzyć chcą odrębne państwo. Cieszę się, że wypadki od roku i dokumenta dyplomatyczne zadają temu twierdzeniu fałsz najzupełniejszy.

Inne bolesne wypadki zaszły w prowincyach graniczących z terytoryum rzymskiem. Lecz czy wiecie komu je przypisać należy? Było i jest jeszcze w Rzymie laboratoryum rozbojów. (Przerwa.)

Sam rząd to powiedział. — Nie przesadzam bynajmniej.

Prezes. Proszę mówcy aby sobie sam nie przerywał.

P. Koenigswarter. Dowiodły dokumenta urzędowe, a mianowicie depesza francuskiego konsula jeneralnego w Neapolu, że laboratoryum to wysłało w prowincye przyłączone, hordy rozbójników i skazanych na galery. (Nowa przerwa). Nieprzyjaciele Włoch strzedz się będą czerpać z tych dokumentów, lecz ja przytoczę z nich wszystko, co mi się wydawać będzie stósownem do obrony sprawy włoskiej.

Czy wiecie panowie! dla czego rozboje ustały? oto dla tego że rzemiosło to stało się złem rzemiosłem (śmiech). Póki rozbójnicy otrzymywali z Rzymu pieniądze, aby rabować prowincye neapolitańskie i wracać ztamtąd z łupami, wiele znajdowało się kandydatów. (nowy śmiech) Lecz gdy przekonali się że ich zatrudnienie stało się niebezpiecznem, że ludy gotowe są bronić się, że ci z pomiędzy nich, których schwytano, byli rozstrzelani, porzucili więc rzemiosło. Temu to trzeba przypisać ustanie rozbojów.

Szan. pan Plichon powiedział przed chwilą że stan Włoch jest rewolucyjny.

Panowie! Przez ciekawość kazałem sobie przywieść szematyzm z Turynu i przerzucając go, zgadnijcie co znalazłem w składzie owego rewolucyjnego parlamentu włoskiego? Oto w senacie 13 książąt, 43 margrabiów, 31 hrabiów, 13 baronów, razem 183 szlachty, z których 25

z Neapolitańskiego, 16 z Sycylii; to zdaje się niezbyt trąci Mazinizmem (śmiech).

Mówiono o manifestacyach ludowych. Nietylko nie było manifesta- cyi przeciw jedności włoskiej w prowincyach neapolitańskich, lecz owszem te, które nastąpiły tak w Neapolu jak w jego okręgu, miały znaczenie, względem którego nikt nie mógł się mylić, słyszeć się bowiem wpośród nich dawały okrzyki: Niech żyje Garibaldi, niech żyje papież — nie król! niech żyje Wiktor Emanuel.

Przystąpmy teraz do sprawy rzymskiej. W kwestyi władzy świe- ckiej rząd wyraził się z wielką oględnością. Będę się starał iść w jego ślady, niepodobna mi jednak nie przyznać, że z 25 milionów Włochów, gorliwych katolików, większość sądzi, że władza świecka niepotrzebna do niepodległości papieża i władzy jego duchownej. Pozwólcie mi do- dać, że we Francyi istnieje pod tym względem wielka różnica opinii po- między szczerymi i gorliwymi katolikami. Nie będę mówił o manifesta- cyach bardzo jednak znaczących, które pojawiały się w różnych pun- ktach Włoch, a nawet w oczach armii francuskiej. Nie będę mówił o adresach podawanych do ojca św. przez duchowieństwo włoskie, od- czytam tylko niektóre ustępy depeszy przesłanej przez pana Thouve- nela do ambasadorów austryackiego i hiszpańskiego w d. 6. Marca 1861.

(Tu mówca czyta niektóre ustępy z tej depeszy, z mowy p. Ricasolego i odpowiedź kardynała Antonellego na notę z 14. Stycznia).

Panowie! Nic nie jest wymowniejszego nad tę depeszę. Chodzi tu o to czy 1) Francya ma koniecznie ogromne ponosić ofiary? 2) czy stan naszych finansów nie wymaga rychłego załatwienia? 3) czy można zawsze odmawiać Włochom Rzymu jako stolicę, i czy z tej odmowy nie wyni- kną rychło wielkie zawikłania? 4) czy wielka część niedoli istniejącej w naszym kraju nie wypływa z niepewności, jaką wskazałem. Polecam te uwagi rządowi i kolegom moim, gdyż nasuną one się koniecznie w cza- sie wyborów powszechnych.

Aby sformułować myśli, jakie wskazałem, zaproponowaliśmy kilku kolegów moich i ja poprawkę, którą objaśnimy później.

Nic bardziej w sprawie rzymskiej nie jest rozstrzygającego, jak wy- borna mowa, którą w dniu 3. b. m. pan Billault powiedział w senacie, i depesze panów Rossi i Raynevala, zacytowane przez szanownego mini- stra. Mowa pana Billaulta obecną jest waszej pamięci. Depesze od- czytane przezeń pamiętacie również, nie będę ich więc odczytywał.

Ażeby uzupełnić rozbiór kwestyi włoskiej, winienem kilka słów nad- mienić o Wenecyi. W zeszłym roku mówiłem, że z powodów polity- cznych, wojskowych, finansowych, Austrya dobrzeby zrobiła, gdyby się jak najrychlej pozbyła Wenecyi. Austrya dotąd innego była zdania; sy- tuacya przeto dotąd nie zmieniła się, można ją skreślić w następnych za- rysach: brak pieniędzy, wiele banknotów, nędza wszędzie, 2000 dział wycelowanych na lud, żałoba narodowa i zniechęcenie wszędzie. Czyż Austrya sądzi, że Niemcy ciągle zaręczać jej będą posiadanie Wenecyi? Myliłaby się wielce.

Powiem więc, że potrzeba koniecznie, aby w tej izbie oddaną była słuszność Włochom, aby mądrość tego ludu włoskiego od lat trzech, gło- śną otrzymała pochwałę. Chcę oddać cześć temu wielkiemu patryocie włoskiemu, który od roku jest większym w swojem ustroniu, niż był wtedy, gdy pełnił najwyższe obowiązki (wrzawa, przerwa). Tak, jest co- kolwiek uczynił Garibaldi od roku (nowa przerwa), zależało na łagodze- niu umysłów, mówił on do tych, którzy chcieli iść naprzód: czekajcie, jeszcze nie czas.

Chciałem panowie! oddać jenerałowi Garibaldemu część zasłużoną.

Hrabia Hallez Claparède. Mówca sądzi się być w parlamencie tu- ryńskim.

P. Königswarter. Jak to? oswobodziliście wielki naród i chcecie mu powiedzieć: oswobodziliśmy cię tylko do połowy, będziesz federacyą a nie jednością.

Lecz gdzież Włochy obecnie czerpać mają wzór tej federacyi? Czy może w wojnie domowej, która wybuchła w Szwajcaryi w r. 1846? czy w wojnie bratobójczej, która pustoszy tak zwane Stany Zjednoczone amerykańskie? wojnie, której Anglia i Francya zechcą wkrótce, jak się spodziewam, tamę położyć? czy w federacyi niemieckiej, tego kraju li- czącego 40 milionów dusz, położonego w środku Europy, a który prze- cież nie zajmuje takiego stanowska, jakie zajmować powinien. I wy chce- cie wolę waszą narzucać Włochom i mówicie im: Będziecie mizernymi, chorowitymi i przez połowę żyć tylko będziecie. Włochy odpowiadają szlachetnie: Mamy przed sobą dwa wielkie wzory, mamy przed sobą Francyę i Anglię, to jest bogactwo, potęgę, wielkość. Oto są wzory, które chcemy naśladować. (Dok. nast.)

Austrya.

Wiedeń, 16. Marca. — Izby i publiczność mają nareszcie przed oczyma system całkowity, według którego rząd zamierza uregulować finanse państwa. Wszakże w tym systemie to całością uderza najwiącej, że nie sięga on tak daleko, a zatem nie można nawet mieć nadzieję, żeby wpłynął na trwałe polepszenie całej sytuacyi finansowej. Owszem powiększa on dług państwa o 80 milionów przez pożyczkę w banku, a podwyższając podatki, nie zapewnia nowego popędu dla rolni- ctwa, przemysłu i handlu. Pierwszym skutkiem tego systemu bę- dzie przeciwnie chwilowe przynajmniej zatamowanie lub ścieśnienie tych źródeł bogactwa, a zatem i dochodów narodowych. Drugim niemniej pewnym będzie osłabienie jeszcze większe już tak zachwianego kredytu publicznego. Swiat finansowy, przemysłowy i handlowy w Europie poj- mie łatwo, że lekarstwo dane przez pana Plenera jest przykre a nie ra- dykalne, skutki zaś jego mogą być dla pomyślności Austryi gorze, jak choroba obecna. W systemie ministra finansów idzie rzeczywiście nie o zregulowanie i poprawienie gruntowne całej sytuacyi, która dopóty będzie anormalną, dopóki w budżecie opłata procentów od długu publi- cznego będzie tak ogromną jak była dotąd, lecz idzie o wyjście z tru- dności gwałtownych, ale podrzędnych, jak pokrycie ubytku w budże- tach na lata 1862 i 1863 i urządzenie stosunku z bankiem dla poprawie- nia waluty. P. Plener zapewnia, że celu tego ofiarami, których wy- maga od ludów Austryi dopnie. Przekonania tego wtedy dopiero będzie można nabyć, gdy izba uchwali budżet. Bez znacznych redukcyi, i przy tak niepewnej przyszłości politycznej w Europie, przyrzeczenie p. mini- stra finansów jest za śmiałem. Rząd ma tylko to na swą obronę, że na planach finansowych wprawdzie nie brakło, ale że z żadnego, prakty- cznej prędkiej i dla państwa łatwej pomocy wyciągnąć nie było można. Były to tylko plany: ale bez pieniędzy, bez środków nawet ich znalezie- nia. Mówią one przeciw odnowieniu przywileju z bankiem, ale ża- dna nowa kompania nie wystąpiła z kapitałem gotowym na założenie nowego banku i z propozycyami korzystniejszemi dla rządu niż te, na które p. Plener podpisać się musiał. Mówiono o pokryciu ubytku w bud- żetach wielką redukcyą wydatków, ale skończyło się, jak twierdzą, w komisyi budżetowej, na słowach lub drobnych oszczędnościach. Rząd chwycił się drogi, którą miał pod ręką. Może izba w debatach wskaże mu inną. To pewna, że bez środków energicznych, wszystkie inne będą tylko nową edycyą planu rządowego. Izba w innych przypadkach miała odwagę swego przekonania. Niech ją pokaże i w prawach finansowych, a wtedy będzie można mówić o czemś lepszem. W poniedziałek nastąpi pierwsze czytanie wniosków p. Plenera. Izba zapewne odeszle je do ko- misyi budżetowej.

Nota pana Thouvenela do gabinetu turyńskiego w kwestyi komitetu w Genui, jest nowym dowodem, że polityka francuska nie myśli we Włoszech o rewolucyjnych środkach. Co wszakże nie przeszkadza, że polityka ta ma ciągle jeden i ten sam cel na oku: oswobodzenie i trwałą organizacyę, półwyspu włoskiego. Mówią, że Austrya postawi na wio- snę korpus obserwacyjny nad Dunajem. Hr. Rechberg i książę Grammont mają bardzo częste narady. Cz.

Belgia.

Bruksela, 18. Marca. — Króla coraz bardziej siły opuszczają i dla tego polecił swemu synowi księciu brabanckiemu, aby pospieszył z załatwieniem małżeństwa między księciem Flandryi a córką księcia Montpensier w Madrycie, przed jego (króla) śmiercią. Stosunek przecie Belgii do Francyi przez to małżeństwo niepolepszy się.

— Proklamacya najświeższa Garibaldego do Włochów, aby wspie- rali dotkniętych powodzią Wiedeńczyków, wielkie zrobiła wrażenie w Austryi. Jest to zręczna odpowiedź na groźbę Pergoga, który przy- rzekł Garibaldego pokazywać za pieniądze w praterze wiedeńskim.

Włochy.

Gazeta kolońska pisze: Rząd austryacki napędza Turcyi strachu, aby do pięciu okrętów wojennych dodała jeszcze większą liczbę i wysłała na Adryatyk. Austrya twierdzi, że Garibaldego zastępy ciągną do je- dnego portu z którego mają odpłynąć i wylądować nad brzegami ture- ckiemi. Augsburgska gaz. zamieszcza nawet list z nad Padu datowany, w którym powiedziano: Z Genui popłynął parowiec z 800 Węgrami i Po- lakami do Sardynii, zkąd ma wyruszyć większa wyprawa na morze adryatyckie. Widać z tych podań, że Austryą niepokoi podróż zamie- rzona przez Garibaldego, ktorą chce wystawić jako zagrażającą pokojowi europejskiemu. Z drugiej strony utrzymują, że Ratazzi prosił Gariba- dego, aby zaniechał swego objazdu Włoch. Czyli Garibaldi da się zbić z toru obranego przez wieści upowszechnione ze strony austryackiej i francuskiej, wkrótce się dowiemy. Tymczasem wydał on nową prokla- macyą. Diritto podaje jego proklamacyą do Włochów, aby dawali wsparcia dotkniętym powodziami w Austryi. Czas nadszedł, woła Ga- ribaldi, wktórym zatargi bratobójcze ustać powinny pomiędzy narodami, ponieważ na tych zatargach budują tyrani.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 19. Marca. — W dalszem ciągnieniu 3 kl. 125 kr. loteryi padła 1 wygrana 5000 tal. na nr. 44,417. 1 wygrana 2000 tal. na nr. 17,827. 2 wygrane po 1000 tal. na nra 61,018 i 68,890. 2 wygrane po 600 tal. na nra 44,211 i 68,275. 6 wygranych po 300 tal. na nra 19,644. 40,851. 43,566. 48,368. 55,285 i 63,636. 12 wygranych po 100 tal. na nra 571. 1556. 26,215. 26,506. 53,054. 55,791. 58,797. 70,220. 71,549. 83,275. 90,854 i 91,749.

Przybyli do Poznania dnia 19. Marca.

HOTEL BERLIŃSKI: Tschuschke z Sierakowa, Schödler z Działynia, Saadecker z Fürthu, Betram z Budzynia, Hoffmann z Lucyanowa, Sommerfeld z Konina, Heinze z Ber- lina, Żychlinski z Budzynia, prob. Badurski i Jänsch z Opalenicy, Lenz z Altstadtu, Kämbach z Schlawy, Busse z Mokrza, Schwager z Wrocławia.

POD ZŁOTYM ORŁEM: Krenz z Adamowic, Schurr z Bierzglina, Staszkiewicz z Łennej- góry, Cohn, Braun i Marcus z Srody, Holz z Wrześni.

POD ZŁOTĄ SARNĄ: Bogutki z Trzemeszna, Levin z Landsberga, Lewicki i Braun z Srody, Licht z Powiedzisk.

POD TRZEMA LILIAMI: Nehring z Nehringswalde, Knoll z Grodziska, Nowakowski z Kiszkowa.

Z dnia 20. Marca.

BAZAR: Canheim z Berlina, hrabia Kwilecki z Oporowa, Grabowski z Gorzewa, Kierski z Podstolic.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Engel z Wrocławia, Stern z Gesecke, Haitz z Magde- burga, Schwaner z Drezna, Müller i Niché z Smigla.

HOTEL DU NORD: v. Cubach z Arnswalde.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Lobe z Huty król., Biermann z Bremy, Müller z Ber- lina, Schwabacher z Heidingsfeld.

POD CZARNYM ORŁEM: Voge z Ostrowa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Ploetz z Berlina, Banerdorff z Baszkowa, Köster z Królewca, Hepner z Szczecina, Vernter z Konstancyi, Bestenbostel z Brukseli, Sa- lomon z Hamburga, Kolbe z Frankfurtu, Streng z Fürthu, Goltz z Drezna.

HOTEL BERLIŃSKI: Hoffmeyer z Złotników, Trübe z Gaju małego, Morgenstern z Ry- szewa, Hardenack z Hinzendorff, Scheller z Maniewa, Hoffmeyer z Swarzędza, Lody z Wróblewa, Rosenthal z Marienberga, Węsierski z Inowrocławia, Kunau z Wrześni, Zoch z Smolnegodołu, Schön z Berlina, Lohagen z Nehein, von Koeppen z Delwig, Jacobs z Torunia.

OBWIESZCZENIE.

Na uroczysty obchód urodzin Najjaśniejszego Pana odbywa się dnia 22. b. m. w południe parada garnizonu. Podczas parady trwającéj od godziny $11^{1}/_{2}$ do 1éj, ulica i plac Wilhelmowski dla wozów i jeźdzców, środkowa część placu Wilhelmowskiego i dla pieszych zamknięte będą.

Z armat na placu Działowym wystawionych, bić będą o godzinie 6éj z rana, o godzinie 10éj przed południem i o godzinie 4éj z południa po 35 strzałów. Mieszkających w bliskości ostrzega się, aby wcześnie otworzyli okna dla zapobieżenia pęknięciu ich.

Poznań, dnia 19. Marca 1862.

Król. Prezes Policyi
v. Baerensprung.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Rogoźnie, Wydział I.

Nieruchomość składająca się z młyna i roli do Jana ***Leopolda Bracha*** należąca, w **Rogoźnie** pod Nr. 115/455 położona, oszacowana na 18,505 Tal. 7 Sgr. 6 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 26. Maja 1862 przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedaną.

Wierzyciele, żądający zaspokojenia swego ze szacunku kupna co do wierzytelności niewykazującéj się z księgi hipotecznéj, winni takową podać do Sądu subhastacyjnego.

Z pobytu swego nieznajomi spadkobiercy kupca ***Józefa Karo*** z **Rogoźna** zapozywają się niniejszém publicznie.

Rogoźno, dnia 8. Października 1861.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

OBWIESZCZENIE.

W rejestra prokurów podpisanego Sądu zostało następnie wpisane:

Nr. 1.

Oznaczenie pryncypała:
kupiec ***Markus Witkowski*** w **Gnieźnie.**

Oznaczenie firmy, którą ustanowiony pełnomocnik podpisywać mocen jest:
M. Witkowski

Miejsce osady:
Gniezno.

Wskazanie na rejestr firmy:
firma jest wpisaną pod Nr. 1. rejestru firmów

Oznaka zarządzcy:
Izak Witkowski w **Gnieźnie.**

Czas wpisania:
Wpisano w skutek rozporządzenia z dnia 13. Marca 1862. r tego samego dnia.

Gniezno, dnia 13. Marca 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 19. Marca 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) nieco słabiej. Na Marzec $43^{1}/_{6}$ list. 43 pien., na Marzec Kwiecień 43 pł. list. i pien., na wiosnę 43 pł. list. i pien., na Kwiecień Maj $43^{1}/_{6}$ list., na Maj Czerwiec $43^{1}/_{6}$ list., na Wrzesień Paźdz. $43^{3}/_{4}$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) słabo trzyma się w cenie. Na Marzec $16^{1}/_{4}$ pł. i list., na Kwiecień $16^{7}/_{24}$ pł. i list, na Maj $16^{1}/_{2}$ pł. i list., na Czerwiec $16^{2}/_{3}$ pien. $^{3}/_{4}$ list., na Lipiec $16^{11}/_{12}$ list. $^{5}/_{6}$ pien., na Sierpień $17^{1}/_{6}$ list.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 19. Marca 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4^{1}/_{2}$	102	—
„ z roku 1859.	$4^{1}/_{2}$	—	108
„ z roku 1856.	$4^{1}/_{2}$	—	$102^{1}/_{8}$
„ z roku 1853.	4	—	$101^{1}/_{4}$
Obligi długu skarbowego	$3^{1}/_{2}$	—	$90^{5}/_{8}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3^{1}/_{2}$	—	90
dito miasta Berlina.	$4^{1}/_{2}$	—	$102^{1}/_{8}$
dito „	$3^{1}/_{2}$	$88^{1}/_{2}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^{1}/_{2}$	—	93
dito dito	4	—	$101^{1}/_{2}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3^{1}/_{2}$	—	$88^{3}/_{4}$
dito Pomorskie	$3^{1}/_{2}$	—	$91^{3}/_{4}$
dito dito	$4^{1}/_{4}$	—	$100^{5}/_{8}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$103^{1}/_{2}$
dito W. X. Poznańskiego .	$3^{1}/_{2}$	—	98
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	98
dito Szląskie	$3^{1}/_{2}$	—	$92^{3}/_{4}$
dito Pruss Zachodnich. . .	$3^{1}/_{2}$	—	$88^{1}/_{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$97^{3}/_{4}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	96	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	$100^{3}/_{4}$
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	$94^{1}/_{2}$	—
Louisdory	—	$109^{7}/_{8}$	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	94

Bank Prowincyalny akcyjny
W. Księstwa Poznańskiego.

Czyniąc zadosyć §. 37. Statutu naszego podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości następne Sprawozdanie za rok 1861.

Skrajna summa byłych w obiegu biletów powiększyła się do około 966,200 Tal., wymiana biletów w banku Król. nagromadzonych zmniejszyła się do około 5,165,900 Tal.

Obieg ogólny wynosił 24,540,760 Tal. w przy- i rozchodzie.

Kapitałów depozytowych wniesiono 517,350 Tal. a 413,980 Tal. odebrano napowrót; zostalo 141,430. Tal.

Zakupiono w ogóle 10,862 weksli w ilości 8,711,907 Tal. 1 Sgr. 1 Fen.

Pożyczka na zastawy wynosiła do ostatniego Grudnia 1860. 233,590 Tal., przybyło 1,421,230 Tal., odeszło 1,441,270 Tal. a pozostało 213,550 Tal.

Dochód z prowizyi od interessów wekslowych i zastawnych wynosił 92,656 Tal. 23 Sgr. 1 Fen., zysk na kursie od efektów 4629 Tal. 28 Sgr. 11 Fen.

Za rok 1861. przychodzi do wypłaty dywidenda $5^{11}/_{30}$ % czyli na każdą akcyę 26 Tal. 25 Sgr.

Billans w dniu 31. Grudnia 1861.

	Activa.	Tal.	Sr	F.	Tal.	Sr	F.
1	Remanenta w wekslach:						
	a. w wekslach miejscowych . . .	1,063,223	13	6			
	b. w wekslach remessowych . . .	579,983	27	9			
	c. w wekslach incasso . .	1,056	7	—	1,644,263	18	3
2	Pretensye lombardowe				213,550	—	—
3	Pretensye do korrespondentów . .				30,215	26	1
4	Remanent w gotowiźnie				341,077	1	1
5	Grunt				21,928	28	—
6	Konto urządzenia inwentarza i wygotowania biletów				7,343	28	—
	Summa				2,258,379	11	5

	Passiva.	Tal.	Sr	F.
1	Kapitał w akcyach	1,000,000	—	—
2	W biletach bankowych	1,000,000	—	—
3	Należy się korrespondentom .	3,542	13	3
4	Depozyta procentujące się. . .	141,430	—	—
5	Prowizye nadebrane	8,429	25	—
6	Prowizye depozytowe jeszcze płacić się mające	666	2	—
7	Tantyema dla rady administracyjnéj.	4,388	24	—
8	Fundusz rezerwowy	46,191	—	2
9	Dywidenda nie podniesiona za rok 1860.	51	—	—
10	Dywidenda za rok 1861. . . .	53,666	20	—
11	Dywidenda nierozdzielona . .	13	17	—
	Summa	2,258,379	11	5

Wypłata dywidendy za rok 1861. w ilości 26 Tal. 25 Sgr. za akcyą nastąpi stósownie do § 45. Statutu z dnia 1. Maja b. r. za oddaniem świadectwa na dywidendę Nr. 4.

w miejscu w naszéj kassie,
w **Berlinie** u Panów ***Juliusza Bleichröder & Comp., Benoni Kaskel*** i ***Louis Ries & Comp.,***
w **Wrocławiu** zaś w Towarzystwie Bankowém Szląskiém,

a oprócz tego we wszystkich krajowych Bankach prywatnych, w których to miejscach szczegółowe sprawozdanie za rok 1861. przejrzeć można.

Poznań, dnia 14. Marca 1862.

Dyrekcya
Banku Prowincyalnego Akcyjnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego.
Hill. Karól Grassmann.